

Puszka Pandory z GMO. Czy politycy ją otworzą?

26 czerwca 2023

Do tej pory w Unii Europejskiej obowiązywały jedne z najbardziej restrykcyjnych przepisów dotyczących zatwierdzania upraw GMO. Już wkrótce może się to jednak zmienić.

Na 5 lipca 2023 roku Komisja Europejska zaplanowała przedstawienie projektu zmiany przepisów w kwestii modyfikacji genetycznych. Jest to drugie podejście urzędników UE do rozpoczęcia oficjalnych prac nad wyłączeniem niektórych technik modyfikacji genetycznych z obowiązującej obecnie dyrektywy unijnej z 2001 roku. Od tego czasu UE skutecznie broniła się przed wprowadzaniem GMO do Europy. Chociaż wspomniana propozycja miała zostać przedstawiona już w czerwcu tego roku, to KE zdecydowała się na opóźnienie prawdopodobnie ze względu na przewidywany opór wobec proponowanych zmian ze strony niektórych krajów członkowskich.

Po uchwaleniu dyrektywy z 2001 roku tylko jedna odmiana rośliny modyfikowanej genetycznie – kukurydzy została dopuszczona do uprawy w Unii. Komisja Europejska pokłada jednak duże nadzieje w tzw. nowych technikach genomicznych, które jej zdaniem nie wymagają wprowadzania żadnego obcego materiału genetycznego do DNA upraw, a więc można byłoby uzyskać rośliny podobne do tych otrzymywanych metodą konwencjonalną. To zdaniem urzędników unijnych ma pomóc walczyć z głodem i suszami, ponieważ można byłoby otrzymać odmiany odporne na skutki zmian klimatycznych.

Z takimi argumentami nie zgadza się jednak wielu ekspertów z zakresu biologii oraz liczna grupa prawników i społeczników. Wskazują że tzw. nowe techniki genomiczne, to technologia wciąż nieprzebadana, a jej potencjalne korzyści dla społeczeństwa przedstawiane są głównie przez zainteresowanych

– czyli korporacje biotechnologiczne, które zyskają na zmianach najwięcej. Jak wskazują, prace nad tymi rozwiązaniami to „wpuszczenie tylnymi drzwiami GMO bez wiedzy i akceptacji obywateli Unii”.

Przypominają także wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 2018 roku, który badając sprawę również stwierdził, że tzw. nowe techniki genomiczne, to wciąż GMO i powinny obowiązywać je zasady takie same jak w odniesieniu do tzw. tradycyjnych GMO. Tym samym stoją również na stanowisku, że nowe techniki genomiczne powinny być określane wprost jako GMO. Zdaniem organizacji pozarządowych propozycja KE to tak naprawdę szukanie obejścia od wyroku TSUE.

„Zadziwia fakt, że Unia Europejska, która tak często powołuje się na praworządność i wyroki TSUE, teraz wydaje się ślepa i głucha na jej osąd” – skomentował Rafał Górski, prezes Instytutu Spraw Obywatelskich, organizacji, która jako pierwsza systematycznie monitoruje temat nowego GMO w Polsce.

W związku z tym organizacje społeczne apelują do decydentów unijnych i krajowych o rozpoczęcie debaty publicznej, która obejmie kwestie związane nie tylko z samym rolnictwem, ale także zagrożeniem dla polskich rodzin, bezpieczeństwa kraju oraz środowiska.

„Wpuszczenie nowych GMO do Unii Europejskiej, to otwarcie puszeki Pandory. To droga, z której już nie będziemy mogli zawrócić. Zaczniemy od roślin i zniszczenia polskiego rolnictwa. Słyszymy już o pomysłach modyfikacji genetycznych lasów i zwierząt. Za chwilę usłyszymy o modyfikowaniu ludzi, co będzie uzasadniane tym, że modyfikowany żołnierz będzie skutecznej zabijał na wojnie. Absurd goni absurd. Nie tędy droga. Historia już wielokrotnie pokazała, że nie jesteśmy w stanie przewidzieć ciemnych stron technologii: azbest, benzyna ołowiowa, pestycydy” – podsumowuje propozycje Komisji Europejskiej Rafał Górski.

Prezes Instytutu Spraw Obywatelskich wskazuje także na niejasne stanowisko Polski w tej sprawie. Jak przypomina, 27 kwietnia 2023 roku odbyła się podkomisja sejmowa w sprawie GMO, na której organizacje obywatelskie miały otrzymać oficjalne stanowisko polskiego rządu dotyczące propozycji KE. Ich zdaniem nie padła żadna wiążąca deklaracja, co może budzić obawy, bo do tej pory to właśnie Polska była jednym tych krajów, które jasno sprzeciwiały się GMO. Czy czeka nas modyfikowanie roślin, zwierząt i ludzi? O tym przekonamy się już najpewniej 5 lipca i w ciągu najbliższych lat.

Autorstwo: [Instytut Spraw Obywatelskich](#)

Źródło: [PAP-MediaRoom.pl](#)